



środa, 25.10.2023

Dzień 48

**Tajemnice Radosne**

|                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                                                |
|------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Zwiastowanie<br>Najświętszej Maryi<br>Pannie | Jakie pragnienie niesie nasze serce, gdy każdorazowo wymawiamy fiat, chcemy przypodobać się Bogu, osiągnąć coś, zyskać uczynek na szali bramy do raju? Musimy nauczyć się bezinteresownego „tak”, inaczej nasze pełnienie woli Bożej będzie daremne, gdyż wciąż będzie to wyłącznie nasza wola.                |
| II Nawiedzenie<br>świętej Elżbiety             | Spróbujmy udać się na wędrowkę, wyjdźmy na wyżyny życia i popatrzmy wokół siebie, jak wszystkie ścieżki wyrównał nam Pan, lecz widać to tylko wtedy kiedy dotrzemy do szczytu, z dołu wyłącznie dostrzega się trudy.                                                                                           |
| III Narodzenie Pana<br>Jezusa                  | Kiedy do nas dotrze wreszcie Anioł zwiastujący pokój? Kiedy powie nam, że już nie musimy lękać się trosk? Już to uczynił, tylko musimy rzeczywiście uwierzyć jego słowom. Gdyby kierował je wyłącznie do pastuszków, by nie zostały spisane na kartach Pisma Świętego, ale one kierowane są do nas wszystkich. |
| IV Ofiarowanie Pana<br>Jezusa w świątyni       | Oddanie woli, zupełne poświęcenie się służbie i pełnieniu misji wreszcie zostało wynagrodzone. Jednakże wierność Symeona zapewne niejednokrotnie została wypróbowana, a on zdał wszelki sprawdzian. Niechaj jego postawa przyświeca naszemu życiu, abyśmy nie utracili wytrwałości.                            |
| V Odnalezienie Pana<br>Jezusa w świątyni       | Czego my dziś szukamy? Codziennie wychodzimy, aby odnaleźć cokolwiek, lecz póki nie odnajdziemy Chrystusa, to nic nie znajdziemy. Przyjęcie tego światła rozpromieni ciemne zakamarki, w których ukryte są skarby życia.                                                                                       |

**Tajemnice Bolesne**

|                                     |                                                                                                                                                                                                                                                                                |
|-------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Modlitwa Pana<br>Jezusa w Ogrójcu | Uczniowie opuścili Mistrza tuż u początku Jego cierpienia. Czemu? Skoro to On cierpiał, to czemu oni uciekli? Są ludźmi, mają uczucia, mają emocje, potrafią współczuć i współodczuwać cierpienie swojego Przyjaciela i wiedzą, że są za słabi, aby tak jak On, podźwignąć je. |
|-------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|



|                                |                                                                                                                                                                                                                                                                                                       |
|--------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| II Biczowanie                  | Jakiego wyboru dokonała wtedy gawiedź, przecież pragnęli, aby uwolnić Barabasa, to przecież niedorzeczne! Lecz ilekroć patrzymy na tę scenę, widzimy siebie samych, wybierających grzech, zamiast zbawczej nauki miłości. Wybieramy zło, zamiast stać po stronie dobra.                               |
| III Cierniem ukoronowanie      | Jak w tym zmasakrowanym Nazareńczyku nikt już nie był w stanie ujrzeć Boga, tak coraz częściej ludzie mają problem, by w poranionym grzechem Kościele doświadczyć Twojej dobroci, ale wiemy, że jak stałeś przed tłumem przed dwoma tysiącami lat, tak teraz jesteś obecny w Ludzie Bożym.            |
| IV Droga Krzyżowa              | Ileż mogła ważyć ta belka, że parokrotnie padasz pod jej ciężarem, czy rzeczywiście to była wyłącznie waga drewna? Tam musiałeś dźwigać coś znacznie cięższego, moją słabość i mój grzech. Skoro Ty Panie upadasz to mi daj siłę do dźwignięcia siebie.                                               |
| V Śmierć Pana Jezusa na Krzyżu | Tutaj pozostał z uczniów wyłącznie najwierniejszy Jan, ten który chyba najlepiej znał Ciebie spośród wszystkich Apostołów, dlatego nie mógł Cię opuścić, chciał do końca towarzyszyć Ci w tej męce. Bo bez Ciebie, nie mógł już żyć, za bardzo Cię umiłował, aby nie towarzyszyć do ostatniego słowa. |

## Tajemnice Chwalebne

|                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                |
|-----------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| I Zmartwychwstanie          | Chyba żadne wydarzenie na świecie nie jest obchodzone dzień w dzień od momentu kiedy miało miejsce pierwszy raz. Kościół tajemnicę męki i zmartwychwstania przywołuje codziennie, bo z tego czerpię swą siłę. To wielkie wydarzenie nie może zatem nie pozostawić w nas śladu. |
| II Wniebowstąpienie         | Chcielibyśmy byś wziął nas Panie tam ze sobą, ale byłoby to egoistyczne pragnienie, spojrzenie wyłącznie na siebie. Musimy tę radość przekazać innym, aby i oni mogli zapragnąć tego daru, byśmy nie byli ostatnimi, którzy wejdą w podwoje Królestwa Niebieskiego.            |
| III Zesłanie Ducha Świętego | A skoro Duch Pokoju był w stanie umocnić bojących się o życie Apostołów, to czyż i nam nie jest Pociechą w trudnościach życia? Przyzywajmy tej Gołębicy, gdy tylko odczuwamy jakiś lęk, a Duch zstępując umocni nas w naszej słabości i zabierze wszelki strach.               |



|                                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| IV Wniebowzięcie                                                 | Maryja stała się drogowskazem do naszej ojczyzny, niebo jest celem naszej ziemskiej wędrówki. Ta ojcowizna nas przyciąga do siebie, ona to wzywa, byśmy porzucili troski doczesne na rzecz niebańskiego Królestwa.                                             |
| V Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi | Skoro Maryi nie dotknął grzech, lecz pełna łaski dokonywała właściwych wyborów, to była najlepszą Kandydatką na stanowisko Królowej nieba i ziemi. Przyzywajmy jej wstawiennictwa, gdy musimy podjąć decyzję, a na pewno wesprze nas na tym zakręcie życiowym. |